

POGRANICZA

Inna Szkoła Teatralna to coroczny cykl trzech wypraw. Pierwsza z nich ma miejsce zaraz po Nowym Roku, kiedy teatr wyrusza z kolędą. Druga odbywa się w trakcie karnawału, podczas którego uczestnicy przyjmują zapustne maski, a ostatnia to chodzenie z „Alilujką” tuż po Wielkanocy.

W teatrze w środku lasu spotykają się stażyści i stażystki, animatorzy i animatorki kultury, ludzie „z wioski”, zainteresowani tematem i wspólną wyprawą. Przez kilka dni grupa przygotowuje repertuar w teatrze we wsi Kolonia Węgajty, aby potem wyruszyć w celu eksploracji terenów, zachowujących praktykę tradycyjnych obrzędów. Podczas wyprawy uczestnicy spotykają się z tradycją, poznają lokalne konteksty, słuchają podań i legend, a także podają innym zasłyszane gawędy. Jednak na przestrzeni lat kolędowanie stało się interkulturowym działaniem. W warsztatach teatralnych uczestniczą ludzie z innych kontynentów, kultur i tradycji. Miejsca wypraw często stanowią obszary pogranicza. Tereny te są szczególnie ze względu na ich elastyczność i zdolność przystosowania się do nowych, pojawiających się w czasach globalizacji, potrzeb. Zmiany pojawiają się wszędzie, nie tylko w obrębie wielkich miast, w których są szczególnie widoczne. W korowodzie kolędniczym ważną rolę odgrywa obecność nowicjuszy. W spotkaniu z tradycją musi znaleźć się również miejsce na świeżość i autentyczność. Zachowanie postawy otwartej, ale i krytycznej jest konieczne. „Węgajty” podejmując się realizacji pewnych pieśni czy tekstów podchodzą do nich z właściwą sobie wrażliwością. Uczestnicy wyprawy dokonują pewnych przesunięć, zmian i cięć. Z jednej strony zachowują sens celebracji tradycyjnych obrzędów, a z drugiej pozostają w zgodzie z własnymi sumieniami, wyrażającymi niezgodę na przemocowe wzorce i zachowania.

Działania Teatru Wiejskiego Węgajty kupione są na wytwarzaniu różnorodnej wspólnoty kształtującej się podczas wędrowania, kolędowania i świętowania. W Innej Szkole Teatralnej pod postacią kolędnika/kolędniczki kryje się figura animatora/animatorki. Tradycyjna i wiejska przestrzeń daje możliwość swobodnego i kreatywnego działania. Polska rzeczywistość po transformacji ustrojowej wymaga ciągłego dialogu. Grzegorz Godlewski zwrócił uwagę na kwestię naszej nowej, „wylaniającej się wielopodmiotowości”¹. Tradycyjne przekonania funkcjonujące w powszechnym obiegu wymagają weryfikacji i negocjacji. Zróżnicowanie kulturowe wymaga dostrzeżenia odmienności i obcości. Rozumienie świata dla każdego człowieka jest inne, dlatego też potrzeba dialogu, aby móc pewne wzory i normy uzgodnić z uszanowaniem cudzej autonomii. Mówi o tym również zasada relatywizmu kulturowego, która polega na przyjęciu punktu widzenia drugiej jednostki bądź całej grupy. „Trzeba więc zobaczyć siebie w innych i innego w sobie”². Działania „Węgajt” oscylują wokół poznania innego, nie zawsze oswojonego w umyśle jednostki. Różnorodność kulturowa stanowi źródło rozwoju twórczości. Stwarza grunt dla powstania przestrzeni międzyludzkich, w których zderzenia obcych tradycji mogą sprowokować do dyskusji na temat poczucia tożsamości. Przyswojenie pewnych postaw potrzebnych do zrozumienia siebie nawzajem sprzyja budowaniu świadomego społeczeństwa. Teatr społeczny znosi granice zamiast stawiać mury.

Doświadczenia teatralne uczestników przeplatają się z rozmowami o spotkaniu, celebracji i świętowaniu. Wspólna praca zespołowa doprowadziła do zatarcia granic funkcjonujących w teatrze oraz zniesieniu barier wynikających z określonych konwencji. Poszukiwanie odpowiedniego sposobu komunikacji i porozumienia pomiędzy artystami i artystkami związanymi z teatrem a mieszkańcami okolicznych wsi stanowi fundament pracy artystycznej „Węgajt”. Twórcy i twórczynie nie chcą tworzyć elitarnego teatru, niedostępnego dla innych. Zwracają uwagę na wytwarzanie wspólnej płaszczyzny porozumienia. Stawiają na pierwszym miejscu dostępność swojego teatru i proponowanych działań dla innych ludzi. Z tego względu idee i wartości związane z tym miejscem, teatrem położonym w środku lasu, łączą ludzi pochodzących z różnych środowisk.

Nie jest ważne skąd jesteście, ale w jaki sposób myślimy i jakimi ludźmi jesteście.

Anna Olszak

¹ G. Godlewski, *Animacja i antropologia*, [w:] *Animacja kultury. Doświadczenie i przyszłość*, G. Godlewski i in. (red.), Wyd. Instytut Kultury Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2002, s. 60.

² Tamże, s. 60.